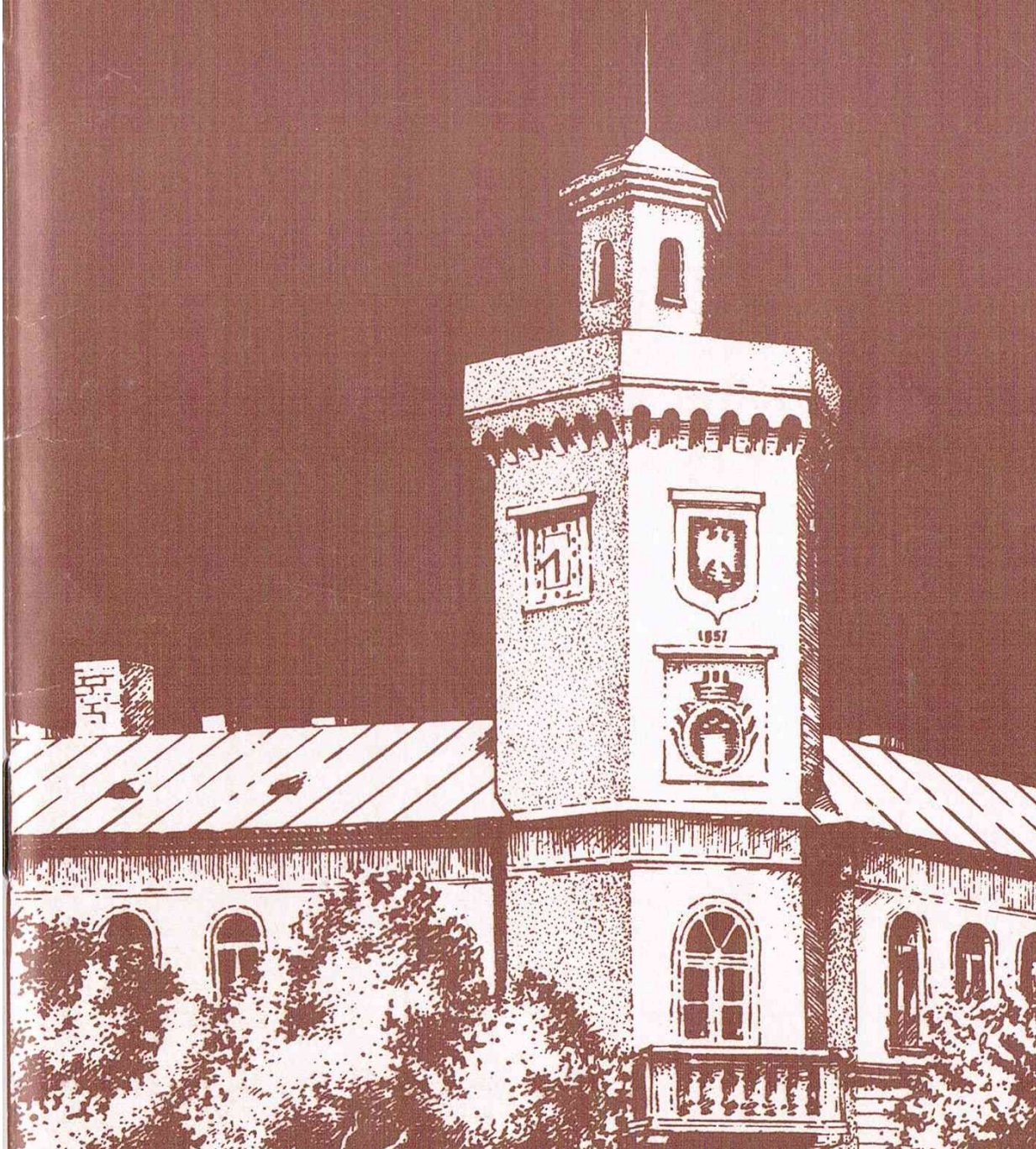


Ratusze miasta Radomska

ZYGMUNT BŁASZCZYK



Zygmunt Błaszczyk

RATUSZE MIASTA RADOMSKA

Muzeum Regionalne w Radomsku

Reprint - Radomsko 1993

Okladkę projektował:
JANUSZ SZYMAŃSKI-GLANC
Redaktor techniczny:
BOŻENNA KOSTRZEWA-NOWICKA
Korektor:
WOJCIECH ZATOŃ

ISBN 83-03-00312-7

Stary ratusz

Długie dzieje Radomska, sięgające co najmniej XII wieku, są dotychczas mało zbadane. Przyczyn tego jest kilka, a najistotniejsza to niewielka liczba zachowanych źródeł pisanych, szczególnie z wcześniejszych okresów. Nieliczne są również zabytki, które w szeregu innych, często młodszych miastach pobudzają ciekawość historyka. W Radomsku większość zabudowy pochodzi z okresu rozwoju przemysłu w drugiej połowie XIX i XX wieku. O dawnych budowlach pozostały jedynie wzmianki w dokumentach.

Lokacja, dokonana w 1266 roku przez Leszka Czarnego na prawie średzkim, położonego przy ważnych szlakach handlowych Radomska stworzyła możliwości jego rozwoju i wzrostu zamożności mieszkańców. Historia miasta do połowy XVII wieku dowodzi, że szansę tę wykorzystano tworząc znaczący regionalny ośrodek rzemiosła i handlu. W wyniku tego powstawały i rozwijały się instytucje administracyjne i samorządowe, takie jak rada miejska, sądy i cechy rzemieślnicze potrzebujące siedziby dla organizowania posiedzeń, przechowywania dokumentów, urzędzenia wagi miejskiej służącej kontroli rzetelności w handlu.

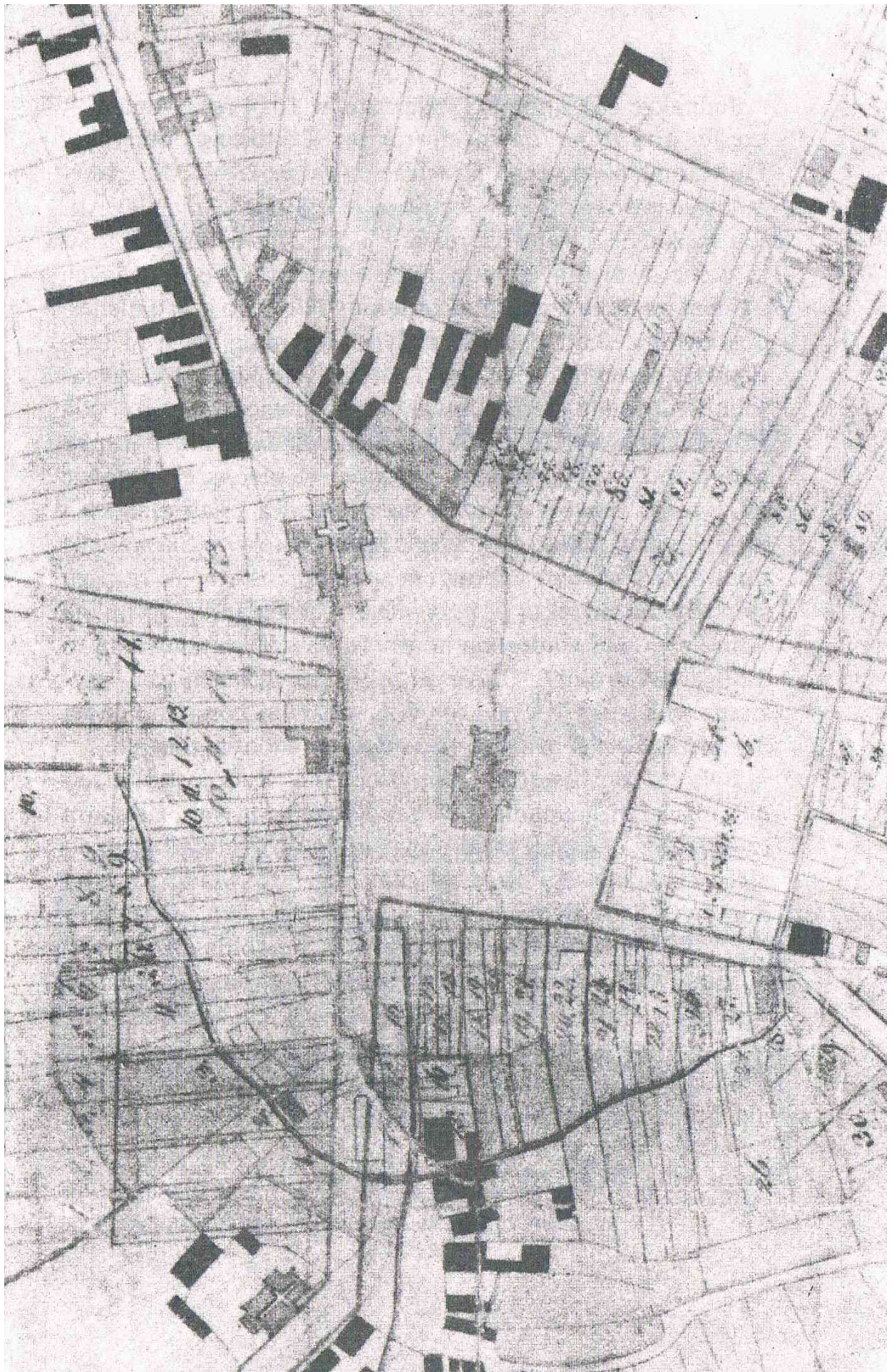
Rolę taką mógł spełniać ratusz, który służył ponadto jako skład narzędzi ogniowych, a także oręża miejskich i cechowych straży, mieścił areszt i kasę miejską. Był więc w rozwiniętym mieście niezbędny. Traktowane jako wyraz prestiżu i zasobności miast ratusze były wyróżniającymi się budowlami, często z okazałą wieżą, miały bogaty wystrój

architektoniczny zarówno na zewnątrz, jak i we wnętrzach. Wolne pomieszczenia ratuszowe dzierżawione kupcom na składy towarów przynosiły dochody, podobnie jak waga miejska. Po opłaceniu podatku od budynku środki te mogły być przeznaczone na jego utrzymanie i remonty.

W miarę wzrostu zamożności i znaczenia politycznego mieszczaństwa, począwszy od XIII, a szczególnie licznie w XIV wieku, na rynkach polskich miast pojawiają się ratusze, początkowo na Śląsku, później w innych dzielnicach kraju.

Podobną koleją rzeczy wzniesiono również ratusz w Radomsku. Nieliczne znane źródła historyczne mówiące o wczesnych dziejach miasta nie podają niestety daty jego budowy. Przypuszczać można, że nastąpiło to w początkach XV wieku¹, choć pierwsze pewne wiadomości o nim są późniejsze. Pochodzą z lustracji dóbr królewskich, do których zaliczało się także Radomsko. Najstarsza zachowana w tych źródłach wzmianka z 1564 roku mówi o pożarze: „Myesczanie Radomsczi schoszu placzą z rathusza na rok zł 12 gr 24, alye therasz nie placzą prze to ysz Rathusz zgorzal mayą wolnosc do ossmi lath”.² Kolejna lustracja stwierdza: „Mieszcianie Radomsczy schosu placzą z rathusza na rok fl. 12 gr. 24. Alie ze ym Rhatusz zgorzal nieplaczeni bo mieli wolnosc do ośmi liath, ktorim yusz tha wolnosc expirowala in Anno pr[ease]nti v[ideli]cet 1570 a festo Epiphaniae”³... [Którym już ta wolność upłynęła w roku obecnym, mianowicie 1570 ze świętem Trzech Króli]. Oznacza to, że pożar, który spowodował zwolnienie od podatku, zwanego szosem, miał miejsce w 1562 roku. Gmach został odbudowany, gdyż w kolejnym dokumencie z 1616 roku o zwolnieniu od podatku nie ma już mowy: „Mieszcianie Radomscy placą czynszu na Rok z Ratusza fl. 12 gr. 24”.⁴

Stary ratusz na planie miasta z 1818 r.

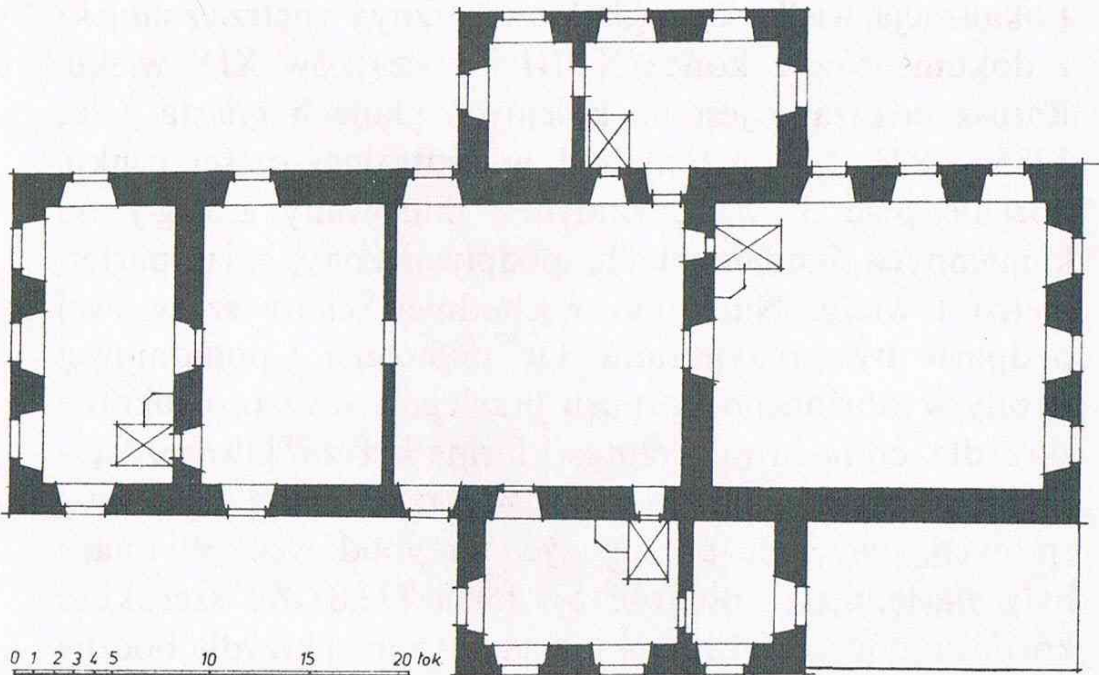


Jednakże co najmniej raz jeszcze, w 1624 roku, ogień – częste utrapienie dawnych miast – dosięga budynku. Dowiadujemy się tego z lustracji z lat 1628–1632: „Mieszczanie radomscy, jako lustracja 1616 opisuje, płacili czynszu na każde święto Marcina ś. f. 12/24 z ratusza. Który, iż przez swawolnych kup ludzi tamtędy przechodzących ogniem pospołu z miastem zniesiony i do tego czasu nie jest postawiony, skąd żadnego pożytku nie mają, tedy od tego czynszu płacenia dotąd, póki ratusza nie wystawią, zostawają wolnemi, a po zbudowaniu i wystawieniu onego będą powinni takowy czynsz oddawać”.⁵ Zniszczenia te długo pamiętano w Radomsku. Jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku powoływano się na „dowód z ksiąg miejskich wyjęty, gdzie podczas powrotu lisowczyków ze Śląska całe miasto z kościołem i ratuszem spalone zostało. W ratuszu spłonęły liczne akta i przywileje”.⁶ Nastąpiła ponowna odbudowa poświadczona w przywileju Władysława IV z 3 lipca 1643 roku, „... którym także przywilejem jest przyznane, iż Ratusz Miejski tutejszy własnym kosztem i pracą mieszkańców ku ozdobie miasta wystawionym został”⁷.

Były to już ostatnie pomyślne lata Radomska przed długotrwałym upadkiem zapoczątkowanym wojnami szwedzkimi i zamieszkami wewnętrznymi, które wkrótce po nich wybuchły w Polsce. O skali regresu świadczy liczba domów: w 1616 było ich 353⁸, w 1661 tylko 73⁹, a w 1693 – 65¹⁰. Dopiero XVIII wiek przynosi powolną odbudowę miasta. Wyludnienie, upadek rzemiosła i handlu musiały wpłynąć ujemnie na siedzibę władz miejskich. Niszczała ona nieuchronnie z braku środków na jej utrzymanie i naprawy.

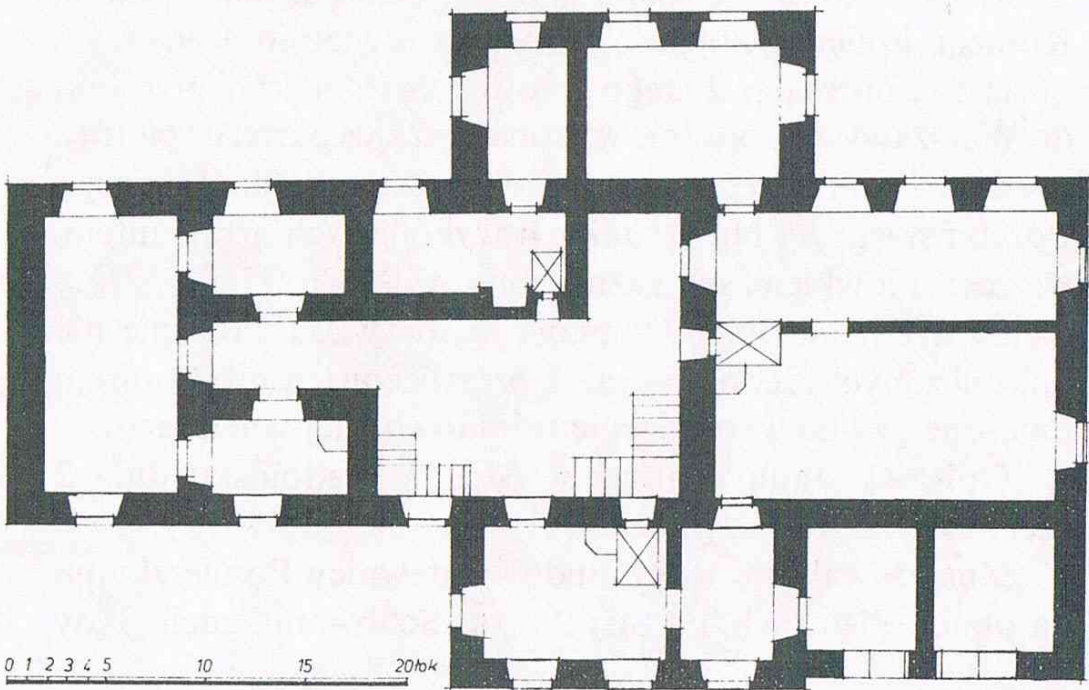
O wyglądzie ratusza w okresie największej jego świetności nie informują żadne bezpośrednie źródła z tego okresu.

Rzut parteru i piętra starego ratusza według planu z 1792 r.



0 1 2 3 4 5 10 15 20 lok

0 1 2 3 4 5 10 m



0 1 2 3 4 5 10 15 20 lok

0 1 2 3 4 5 10 m

Lokalizacja, wielkość, wygląd zewnętrzny i wnętrza znane są z dokumentów z końca XVIII i początków XIX wieku. Ratusz pokazany jest na kolejnych planach miasta z lat 1785–1824.¹¹ Położony był w centralnej części rynku, obecnie plac 3 Maja. Budynek murowany z cegły na kamiennych fundamentach, podpiwniczony, miał parter, piętro i wieżę. Narożniki wschodniej ściany szczytowej podparte były przyporami. Do północnej i południowej strony wydłużonego korpusu przylegały dwa prostokątne skrzydła, co nadawało rzutowi formę krzyża. Dwa prostokątne pomieszczenia na parterze przy ścianie północnej sprawiają wrażenie późniejszych przybudówek. Wymiary były następujące: długość 57 łokci (32,8 m), szerokość korpusu głównego 18 i 1/4 łokcia (10,5 m), skrzydła boczne – każde 19 łokci (10,9 m) długości i 8 1/4 łokcia (4,6 m) szerokości, wysokość murów 11 łokci (6,3 m).¹² Nie znana jest wysokość wieży.

W zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie zachował się plan starego ratusza. Na żądanie Komisji Policji Obojga Narodów w kwietniu 1792 roku „Miasto... nie mając do tego gotowego Architekta” przesało do Warszawy nieporadnie wykonane szkice parteru i piętra z pismem sumitującego się z tego powodu wójta Ignacego Porębińskiego¹³. Na rysunkach wykonanych atramentem, w części ołówkiem, nie zaznaczono wieży, brak jest odróżnienia drzwi od okien – plany te sprawiają wrażenie nie dokończonych. Jednak wraz z przytoczonym niżej opisem dają one pewne wyobrażenie o budowli i jej wnętrzach.

„Opisanie stanu Ratusza w Mieście Radomsku dnia 2 czerwca 1808 r.

...Znaydowały się w tey Budowie dawniey Pomieszkania na obuch Pientrach, na Strychu zaś Schowania gdzie Sądy

Nowy ratusz, „Tygodnik Ilustrowany”, Nr 345 z 1874 r



Ziemiańskie i Mieyscowe odprawiały się. Było także Skle-
pów Podziemnych kilka, iako i Zegar na wieży tegóż
Ratusza...

Pierwsze Pientro

- 1° Wstęp i Ustęp z Sienią Sklepioną dosyć obszerne
- 2° Pokóy na prawey ręce Wchodu sklepiony z piecem
- 3° Izba Sesyonalna Wielka z piecem i Kominem z sufitem
z gipsdeki
- 4° Izba na Archiwa przy Sesyonalney
- 5° Odwach z Sienią Sufit z gipsdeki
- 6° Presonów dwa
- 7° Wchod na górę wielki...
- 8° Izba z piecem i sklepieniem murowanym
- 9° Schowanie na Sikawki i Utensilia ogniowe

Drugie Pientro

Całe obrócone iest na Magazyn... maiąc... gipsdeki”¹⁴

Inny opis, z 1828 roku, stwierdza, że na parterze znajdo-
wało się 5 izb ogrzewanych, 2 lokale dla aresztantów, 3 sienie
oraz lokal dla umieszczenia sikawek ogniowych i wagi
miejskiej, piętro natomiast urządzono jako magazyn siana i
zboża¹⁵.

Zachowane plany i opisy ratusza pochodzą z okresu, gdy
był on już budowlą wiekową. Pierwotny jego wygląd i układ
wnętrz był inny, bowiem podobnie jak w wielu starych
budynkach dokonywano w nim przebudów w miarę zmie-
niających się potrzeb i gustów. Plan z 1792 roku pozwala
domyślać się co najmniej trzech etapów rozbudowy. Po-
czątkowo był zapewne niewielkim jednotraktowym budyn-
kiem z dwiema salami na parterze i powtórzeniem tego
układu na piętrze. Jest to charakterystyczny typ ratusza,
występujący dość powszechnie w XIV wieku, między innymi
na Śląsku, z którym Radomsko utrzymywało kontakty
handlowe i skąd mogło wziąć wzór budując własny¹⁶.
Następna faza budowy to wydłużenie ratusza, a wreszcie

dostawienie pomieszczeń od północy i południa. W końcu wzniesiono przy ścianie północnej parterową przybudówkę z dwoma pomieszczeniami, zapewne na sklepy.

Trudno określić, kiedy rozbudowy te nastąpiły. Okazji do tego rodzaju przedsięwzięć dostarczały między innymi pożary, po których odbudowę łączono często z modernizacją. Niewykluczone, że właśnie po spaleniu Radomska przez lisowczyków odbudowano ratusz, powiększając i ozdabiając go wedle panującej mody, co przyniosło mieszczanom pochwałę Władysława IV w przywileju z 1643 roku. Jeśli tak, to – mając na uwadze późniejszą kiepską kondycję miasta – należy sądzić, że była to rozbudowa ostatnia i jedynie parterowe przybudówki można by wiązać z drugą połową XVII wieku.

Ze wspomnianego planu trudno domyślić się, gdzie stała wieża ratuszowa; być może została ona zapomniana przez autora nieporadnych rysunków, brak jest bowiem na nich schodów, którymi musiano wchodzić choćby po to, aby nakręcać zegar. Na planie miasta widoczne są też przypory, których na rysunkach brak. Możliwe, iż podpierały one wieżę. Przypór również zapomniano wyrysować na planie z 1792 roku.

Przedstawione wyżej próby określenia faz rozbudowy ratusza, z braku dostatecznej ilości przekazów historycznych, są jedynie słabo udokumentowanymi hipotezami, które mogłyby być poparte lub zmienione przez dodatkowe materiały archiwalne.

W końcu XVIII wieku ratusz był już zniszczony. Wójt Porębiński, wysyłając w 1792 roku do Warszawy plan wraz z opisem ratusza, określił go jako „zruynowany”. Nie przynosił miastu jakże pożądanego dochodu, ponieważ został zajęty przez starostę, który urządził w nim propinację, czyli pędzenie i sprzedaż alkoholu, z czego osiągał pokaźne korzyści¹⁷. Niemniej jeszcze po rozbiorach budynek był

użytkowany. Wiadomo, że w pierwszych latach XIX wieku piwnicę pod ratuszem dzierżawił Piotr Miłakowski na skład win, jednakże kupiec z czasem zubożał, skład zlikwidował, a piwnic nikt nie chciał wynająć, gdyż wiosną i jesienią stała w nich woda¹⁸.

W okresie Księstwa Warszawskiego piętro odstąpiono na magazyn furazu i żywności dla wojska, a piwnicę na skład ziemniaków. Składy wojskowe istniały do 1812 roku¹⁹. W tym okresie, z powodu powszechnie panującego niedostatku wywołanego wyniszczającymi Księstwo dużymi obciążeniami na rzecz wojska, brakowało funduszy na przeprowadzenie większego remontu i stan ratusza znacznie się pogorszył.

W początkach lat dwudziestych wynajmowano jeszcze kilka izb sądowi,²⁰ lecz stary, zniszczony ratusz przysparzał miastu więcej strat niż korzyści²¹. Nadal brakowało środków na kosztowną, gruntowną naprawę. Niszczące pokrycie dachu łątano od szeregu lat gontami, słomą, a nawet przez jedną zimę część budynku pozostała bez pokrycia²². Ostatnim wydatkiem poniesionym na naprawy była suma zł 107 gr 06, wypłacona w 1827 roku zegarmistrzowi Antoniemu Jordanowi „za rozebranie całkowitego Zegar, ochędożenie wszystkich Sztuk i złożenie jego na powrót ...za nadłożenie dwóch gryfów i Spindla do Eingrifu, tudzież wyfutrowanie dwóch Buxów” etc.²³, czyli – naprawiono miejski czasomierz. Nie poprawiło to oczywiście stanu starego ratusza, który dożywał swoich dni.

„Obalenie starego i budowa nowego ratusza”

W latach dwudziestych XIX wieku nastąpił pomyślniejszy okres dla miast Królestwa Polskiego. Podjęto wówczas między innymi próby porządkowania szeregu spraw dotyczących statusów prawnych, a także z zakresu administracji i gospodarki wielu miejscowości. W Radomsku wskazano na konieczność budowy nowego ratusza. Wniosek w tej sprawie wniesiony został do Komisji Województwa Kaliskiego w 1822 roku. Zaproponowano wówczas, aby zgodnie z instrukcją z dnia 15 stycznia tegoż roku wystawić nowy w „linii mieszkalnej domów rynkowych”²⁴. Rozpoczęte starania o wybudowanie nowej siedziby władz miejskich nasiliło przy opracowywaniu w latach 1824–1827 planu regulacji Radomska, przewidującego między innymi poszerzenie i wyprostowanie ulic, usunięcie z centrum stodół, co zapowiadało nadanie zaniedbanej miejscowości bardziej miejskiego charakteru. Był więc sposobny moment dla postawienia w Radomsku reprezentacyjnej budowli. Na spełnienie tych zamierzeń oczekiwano jednak długo, choć wstępną decyzję w sprawie „obalenia starego i budowy nowego ratusza w Radomsku” Komisja Województwa Kaliskiego podjęła już w 1826 roku²⁵.

W przedsięwzięciu tym łatwiejsza do wykonania okazała się jego pierwsza część. Budynek grozi zawaleniem „... odkąd w niektórych miejscach Gzims podpadał w takich kawałach, że człowiek mógłby dziuro wliźć pod dach – o czym podpisany burmistrz ma honor raportować” doniesiono w maju 1827 roku Komisji Wojewódzkiej²⁶. Na skutek raportu burmistrza Staszkiwicza przysłani zostali

do Radomska urzędowi budowniczym. Stwierdzili oni zagrożenie bezpieczeństwa z powodu złego stanu technicznego, wobec czego 20 września tegoż roku problem przedłożono Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji: „... w pośród tego Rynku stoi Ratusz za Rządu pruskiego tak niedbale i niedogodnie postawiony, że żadnego użytku miastu nie przynosi, a zagraża zawaleniem. Prywatny dom dla Bióra Urzędu Muncypalnego i Kassy Mieyskiej wynajmowany bydź musi. Z tego powodu Prezes Kommissyi Woiewódzkiej poważa się projektować, żeby Ratusz ten rozebrać, a przy pomocy materyałów, które po rozebraniu za zdatne do użycia uznane zostaną, postawić inny Ratusz na placu przy ulicy piotrkowskiej N^o 26 katastru ogniowego oznaczonym”²⁷.

Informacja prezesa jest nieścista. Ratusz w Radomsku nie został oczywiście postawiony w czasie krótkotrwałego tutaj (1793 – 1806) zaboru pruskiego. Nie była to zapewne pomyłka, ale umyślne zafałszowanie faktów znanych dokładnie Komisji Wojewódzkiej. Mieszkańcy Królestwa Kongresowego przeważnie źle wspominali rządy pruskie, powszechna była krytyka wszelkich poczynań poprzedniego zaborcy. Zabiegając o zgodę komisji rządowej, prezes chciał prawdopodobnie wywołać nieprzychylnie nastawienie swoich zwierzchników w Warszawie wobec istniejącej starej budowli.

Poparcie Komisji Wojewódzkiej zawdzięczało miasto w dużej mierze wieloletniemu burmistrzowi Staszkieviczowi, energicznemu człowiekowi mającemu od lat dobrą opinię u władz zwierzchnich, które oceniały go jako dobrego urzędnika, wytykając tylko jedną wadę: „... to jest ma o swoiey Powadze za wielką opinią i staie się podobno przez to cokolwiek przykry i nieprzystępny dla Obywateli”²⁸. Burmistrz usilnie zabiegał wokół interesów miasta, wiódł liczne – choć z różnym skutkiem – spory z sąsiednimi gminami i

właścicielami ziemskimi, ze skarbem Królestwa Polskiego, z parafią farną o nieprawnie zajęte grunty i domy miejskie, o dochody z propinacji, podatki należne miastu, troszczył się o rozwój rzemiosła i handlu oraz o sprowadzenie do Radomska „fabrykantów”.

Starania podjęte zostały w dobrym okresie. Polityka ówczesnej administracji Królestwa, popierająca skutecznie różne formy aktywności gospodarczej, doprowadziła do wzniesienia w tym czasie licznych gmachów użyteczności publicznej. 17 marca 1828 roku Komisja Rządowa zdecydowała o rozebraniu starego i budowie nowego ratusza w mieście Radomsku²⁹.

Cegły, dachówki i kamienie z rozbiórki, zgodnie z zaleceniami Komisji Wojewódzkiej, postanowiono wykorzystać do budowy nowego gmachu, pozostałe materiały sprzedać, a koszt rozbiórki pokryć uzyskaną w ten sposób gotówką. Według wykonanych obliczeń z rozbiórki można było uzyskać 140 800 sztuk cegieł, 31 000 dachówek, z czego połowę zdatnych do ponownego użycia, a ponadto dużą ilość kamienia z fundamentów, gąsiorów, łaty i inne materiały³⁰. Trzynastego lipca 1828 roku podpisany został kontrakt między Urzędem Muncypalnym miasta Radomska a majstrem murarskim z Gidel Janem Kubaczyńskim, który zobowiązał się rozebrać ratusz za 812 zł 10 gr oraz dać pomoc w ludziach w liczbie 120 dniówek. Prace zostały szybko rozpoczęte, ale po pobraniu 600 zł zaliczki majster przerwał w połowie rozbiórkę i po kryjomu wyniósł się z miasta wraz z narzędziami, żądając dodatkowej zapłaty. Próby skłonienia go do powrotu nie powiodły się, wobec czego 17 listopada burmistrz wysłał do komisarza obwodu piotrkowskiego „rapport iako z powodu braku funduszu Ratusz zupełnie nie może być rozebrany” i poprosił o pozwolenie wydatkowania ponad kosztorys 150 zł dla dokończenia prac. Komisarz nie wyraził zgody karcąc ojca

miasta: „nie zwrócił burmistrz uwagi na to, ażeby z Człowiekiem rzetelnym i osiadłym wszedł w umowę, tem samem ściągnął na siebie odpowiedzialność”. W końcu jednak kłopoty przewyciężono i na rynku pozostały po ratuszu jedynie duże ilości materiałów budowlanych oczekujących na wzniesienie nowego gmachu dla władz miasta³¹.

Po rozbiórce zadbano, aby nic nie niszczało. Miejski zegar przeniesiony został przez wspomnianego już Antoniego Jordana na dzwonnice kościoła farnego, gdzie cieśla Franciszek Maturek wybudował w tym celu specjalną konstrukcję. Z zachowanych akt wynika, że nadal przez przeszło trzydzieści lat urząd municypalny utrzymywał ten zegar. Od 1831 roku przestał wybijać kwadranse i godziny z powodu zarekwirowania dwóch dzwonów zegarowych o wadze 116 i 80 funtów przez władze Powstania Listopadowego z przeznaczeniem na odlanie armat. Po upadku powstania dzwonów tych bezskutecznie poszukiwano, między innymi w warszawskim Arsenale³².

Jeszcze w 1826 roku burmistrz Staszekiewicz opracował wykaz pomieszczeń niezbędnych w nowym ratuszu, wykaz świadczący o potrzebach i funkcjach władz miejskich Radoska w początkach XIX wieku: 4 izby na pomieszczenie szwadronu żołnierzy, 2 izby na areszt, szopa na 2 sikawki i osęki, stajenka na parę koni do sikawek, 2 pokoiki z alkierzykiem i kuchenką dla burmistrza, pokoiik z alkierzykiem dla wizytujących urzędników, 3 izby dla sądu, 2 piwniczki pod ratuszem, w tyle dziedzińca stajenka na 6 koni, obórka na 2 krowy, składy drewna, studnia w dziedzińcu, w tyle ratusza 5 jatek dla rzeźników, a osobno 5 dla piekarzy. Prosił też burmistrz, aby przy projektowaniu pamiętano o „lokalu na Zegar, pod którym sznury z Wagami potrzebią do naciągania muru od podłogi w 24 godzin łokci 12”³³. Władze w Kaliszu uznały jednak, że żądana przez burmistrza „obszerność Ratusza iest prze-

sadną, przeto moderując takową Kommissya Woiewódzka” wykreśliła z otrzymanego wykazu izbę z alkierzykiem, pomieszczenia dla sądu, wozownię, stajenkę, obórkę oraz jatki.

Zlecenie wykonania „rysu i anszlagu”, czyli projektu i kosztorysu, otrzymał budowniczy wojewódzki S. Reinstein, który pracę wykonał i przedstawił Komisji Wojewódzkiej 7 września 1829 roku. Projekt przesłany został następnie do zatwierdzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji³⁴.

Lokalizacja ratusza – jak wspomniano – została w stosunku do poprzedniego zmieniona. Zgodnie z panującą modą postanowiono wznieść go nie pośrodku rynku, ale na rogu niedawno wytyczonej ulicy Piotrkowskiej, obecnie Narutowicza. Usytuowanie to – jedynie możliwe, jak stwierdzały władze miasta – okazało się niełatwe do zrealizowania. Ratusz został zaprojektowany na dwóch placach. Jeden z nich był własnością prywatną, należał do Jakuba Pradłowskiego godzącego się swoją nieruchomością sprzedać miastu. Drugi plac, narożny, należał do kościoła farnego. Stał na nim dom, w którym proboszczowie z fary mieli prawo propinacji – w domu tym utrzymywali karczmę. Intratność prowadzonego wyszynku musiała być znaczna, skoro proboszcz nie wyraził zgody na sprzedaż placu, proponując wydzierżawienie go za 600 zł rocznie. Warunek ten był wygórowany i miasto go nie przyjęło³⁵.

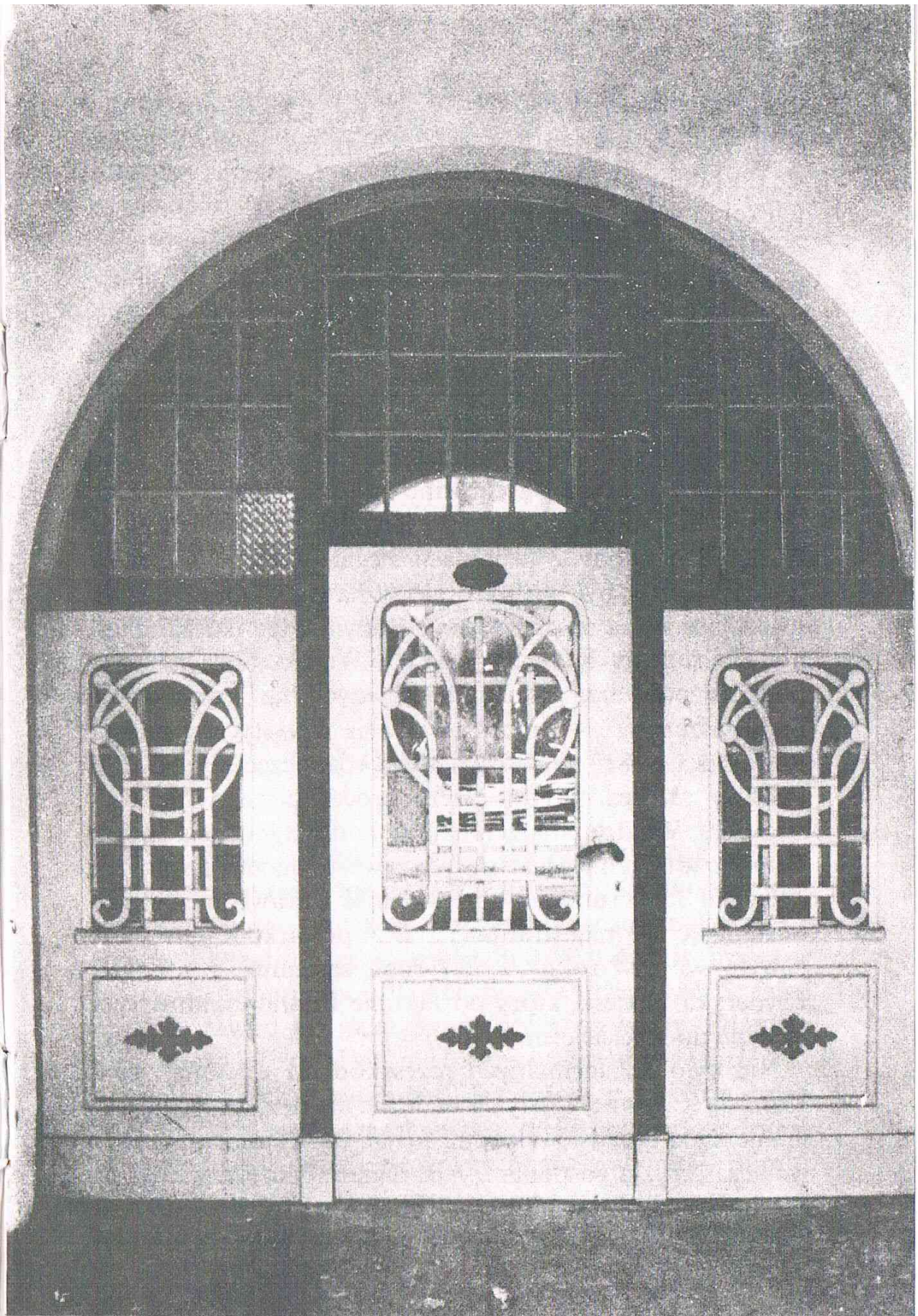
Wybuch Powstania Listopadowego zahamował na kilka lat starania o budowę siedziby władz miasta. W tym czasie zgromadzone na rynku materiały budowlane, pochodzące z rozbiórki starego ratusza, zużyto na inne cele. Cegłę wzięto „w nieiakiey części w czasie Rewolucyi na wystawienie 14-tu pieców kowalskich do Fabryki Broni”, 17 sążni kubicznych kamieni i 15 000 sztuk cegły wydano na budowę szpitala, w październiku 1835 r. pobudowano bramę z okazji pobytu w

Radomsku księcia Adama Wirtemberskiego, sporą ilość materiałów wypożyczyli na prywatne budowy mieszczanie i mieszkańcy sąsiednich wsi, a reszta zdążyła zniszczyć, złożona na rynku przez kilka lat³⁶.

Po przerwie miasto ponowiło zabiegi o uzyskanie zgody na budowę ratusza. Trwały one jeszcze przeszło 20 lat. Kolejni burmistrzowie tłumaczyli kolejnym władzom w Piotrkowie, Kaliszu i Warszawie przyczyny rozebrania starej i konieczność budowy nowej siedziby magistratu. W 1846 roku burmistrz Dojowski wraz z radą miejską wspominali: „Ratusz wystawiony był wedle ówczesnego zwyczaju w środku Rynku Miasta, skutkiem czego zasłaniał domy Rynkowe i defigurował cały prospekt Miasta”³⁷.

Z biegiem lat zmieniały się potrzeby magistratu, a stary plan ratusza przestał zapewne odpowiadać gustom radomszczan, wobec czego 4 sierpnia 1845 roku Dojowski wystąpił z prośbą o wykonanie nowego projektu do budowniczego Bekiera: „Zechce W Pan zwrócić uwagę na Gustowność i Okazałość Budowli z Wieżą gotycką na zaprowadzenie w niej zegaru oraz pomieszczenie następujących lokali: 1. Odwachu wojskowego przyzwoitego, 2. Aresztu detencyjnego i policyjnego, 3. Biura Magistratu z 3 pokoi, 4. Biura kassy mieyscowey z 2 pokoi, 5. Mieszkanie Burmistrza odpowiednie, 6. Dwa pokoje dla przybywających urzędników, 7. Sala obszerna do zebrania”, a ponadto poza głównym gmachem pomieszczenie parterowe na wagę miejską, skład narzędzi ogniowych, jatki piekarskie i rzeźnicze³⁸.

Nowy projekt wykonał w 1853 roku budowniczy utworzonego w tym czasie powiatu piotrkowskiego – Orłowski. Zaprojektowana została sześciokątna „gotycka wieża” z głównym wejściem i zegarem, wysoka od cokołu 15,7 m, z przystawionymi dwoma piętrowymi skrzydłami po 13,3 m długości każde: jednym przy rynku, drugim przy ulicy Piotrkowskiej, dalej wzdłuż Piotrkowskiej parterowy pa-



Brama wjazdowa z 1859 r.

wilon na narzędzia ogniowe, wagę itd. Kosztorys wyniósł rubli srebrem 11 339 kopiejek 18. Miasto, przygotowując się do budowy, już w 1846 roku miało zgromadzonych na ten cel przeszło 10 000 rubli³⁹.

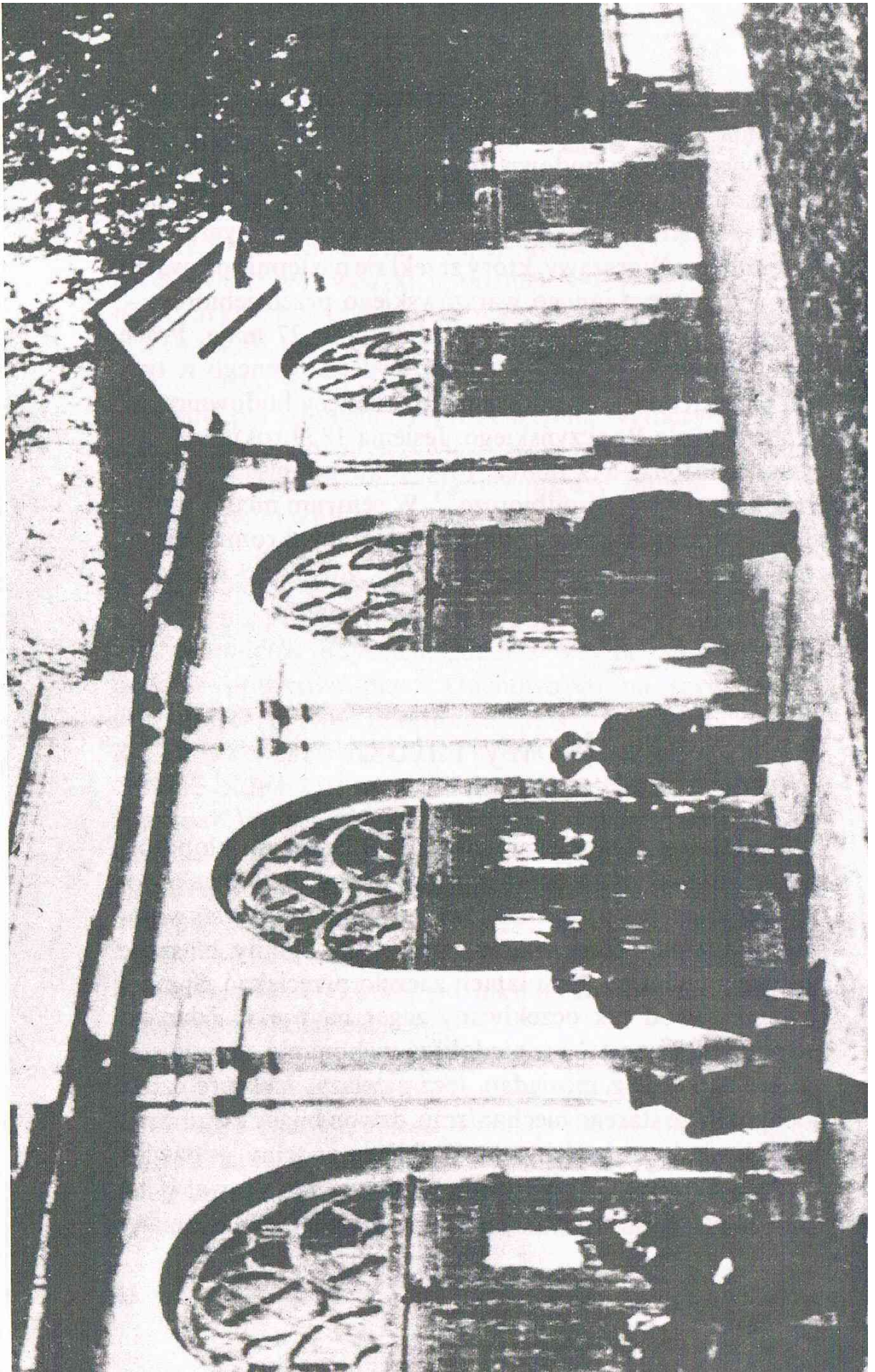
Mimo posiadania projektu, środków finansowych i poparcia władz wojewódzkich, później powiatowych i gubernialnych kaliskich, a następnie warszawskich, Radomsko nie otrzymywało zezwolenia na budowę ratusza z powodu nie załatwionego sporu o karczmę z parafią farną. Nie mogąc dojść do porozumienia z proboszczem, wytoczyło proces sądowy o nieprawne przywłaszczenie nieruchomości. Jako dowody w sprawie przytaczano między innymi dane ze starych dokumentów posiadanych przez magistrat. Spór o dom i dochody z propinacji sięgał jeszcze początków XVIII wieku i był wielokrotnie wznawiany przez miasto uważające się za pokrzywdzone. Budynek ten należał dawniej do rodziny Rayskich, „dziś »Wesoła« się nazywa, podczas powietrza przez Duchownych na szynk sobie przywłaszczony” – informował opis statystyczny miasta Radomska z 1817 roku, czyli przed rozpoczęciem starań o budowę ratusza. I tym razem proces niczego nie rozstrzygnął. Władze zwierzchnie dążyły do łagodzenia sporu. Dopiero w latach pięćdziesiątych zawarto ugodę i proboszcz otrzymał 1500 rubli za nieruchomość i prawo propinacji, odstępując je magistratowi⁴⁰. Bez przeszkód natomiast nabyto w 1854 roku za 207 rubli sąsiednią działkę od Fryderyka Bekiera, który po Jakubie Pradłowskim był jej następnym właścicielem⁴¹.

Nie było już formalnych przeszkód do wydania przez Komisję Rządową zgody na budowę, ale ta zaleciła wstrzymanie się z przedsięwzięciem, mając na uwadze panujący wówczas kryzys gospodarczy. Burmistrz Głotów twierdził z kolei, że budowa zmniejszy występujące w mieście bezrobocie. Argument ten zadecydował i 10 maja 1856 roku

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zezwoliła na budowę zatwierdzając projekt i kosztorys opracowane przez budowniczego Orłowskiego⁴². Przetarg na wykonanie robót, ogłoszony na dzień 23 marca 1858 roku w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego, wygrał Icek Rozenblum z Warszawy, który zrzekł się następnie prawa do budowy na rzecz innego warszawskiego przedsiębiorcy – Mojżesza Feinkinda. Kontrakt podpisano 27 maja. Prace wykonano szybko pod nadzorem wydelegowanego w tym celu przez Komisję Rządową na 16 miesięcy budowniczego I klasy Karola Ropczyńskiego. Jesienią 1859 roku budowa była skończona, a 9 marca 1860 roku podpisane zostały protokoły rewizyjno-odbiorcze⁴³. W centrum miasta wznosił się okazały eklektyczny budynek, łączący skromną klasycyzującą elewację z romantycznością „gotyckiej” wieży.

Nowy ratusz

Wzniesienie nowego budynku nie zakończyło kłopotów radomszczańskiego magistratu z ratuszem. Brakowało pomieszczeń gospodarczych, które musiano zbudować w następnych latach. Piece w nowym budynku dymiły, blaszane pokrycie dachu po paru latach zaczęło przeciekać. Sprawił również zawód tak oczekiwany zegar na wieży. Zdaniem rady miejskiej został on niedobrze wykonany: zegarmistrz nie zrobił kółek z mosiądzu, lecz z żelaza, niektóre części pochodziły ze starego mechanizmu, dzwon bijący kwadrans miał głos ładny, ale cichy, dzwon bijący godziny – dźwięk głuchy i nieczysty. Trzykrotnie burmistrz monitował w tej sprawie przedsiębiorcę, wzywając go do załatwienia zmiany



mechanizmu na inny, lepszej jakości, lecz Feinkind, zainkasowawszy należność, wezwania lekceważył i nie odpowiadał nawet na pisma⁴⁴.

Na domiar złego nad nowym ratuszem zawisło niebezpieczeństwo, o którym pismem z dnia 30 maja 1860 roku burmistrz Jan Głotów zawiadamiał z troską naczelnika powiatu piotrkowskiego: „mury Ratusza przez Trzodę Chlewną w czasie odbywających się targów ciągle podkopywane i rujnowane zostają”. Potrzeba więc trotuarów. Zostały one w tymże roku wykonane przez miejscowego brukarza Fajwela Bugajskiego⁴⁵.

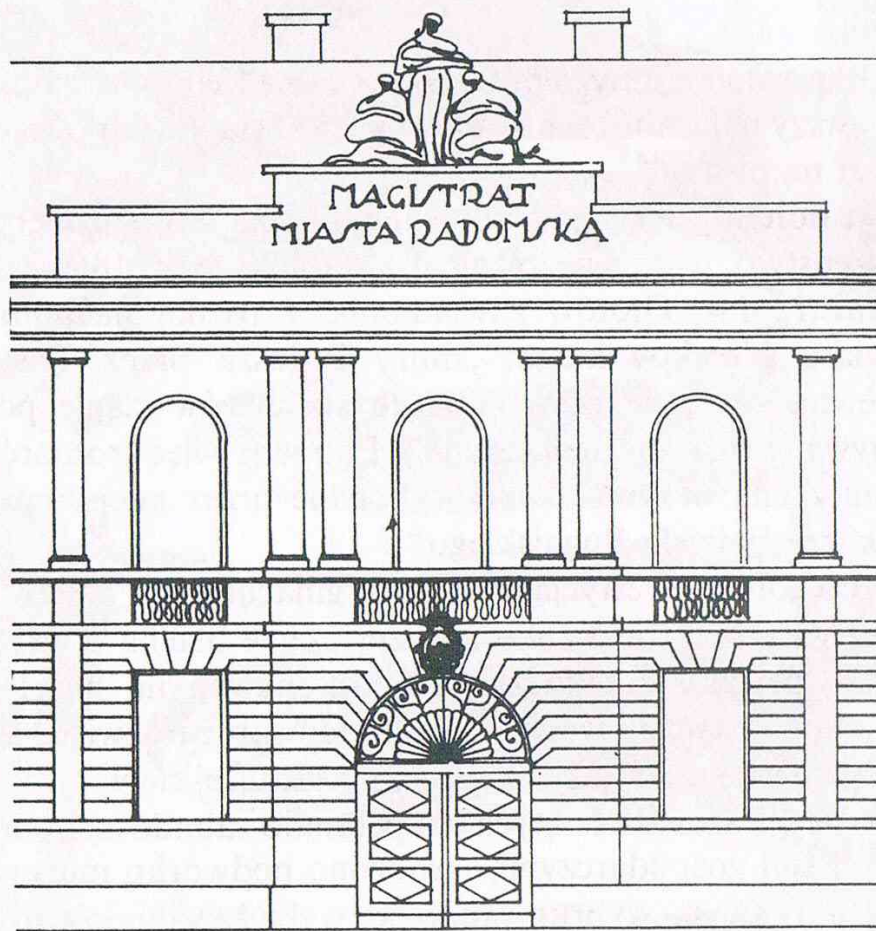
Szczególną inwestycją w nowym gmachu było nakazane przez władzę w 1863 roku zabezpieczenie blachą drzwi do kas w związku z rekwizycjami dokonywanymi na rzecz Powstania Styczniowego⁴⁶. W Radomsku zarekwirowano gotówkę właśnie z kasy miejskiej mieszczącej się w ratuszu.

W latach sześćdziesiątych uzupełniono zabudowę pomieszczeniami gospodarczymi, ogrodzono podwórko murowanym parkanem, wybrukowano je, wybudowano piętrowy areszt. W 1896 roku, jak doniósł gwiazdkowy numer piotrkowskiego czasopisma „Tydzień”, dobudowano balkon mający zdobić ratusz i przeprowadzono dokładną naprawę zegara⁴⁷.

W tej formie przetrwał budynek do końca pierwszej wojny światowej. Prócz jatek funkcjonowały w nim jeszcze inne sklepy, na które wynajmowano frontowe pomieszczenia na parterze. Magistrat zajmował głównie pokoje na piętrze.

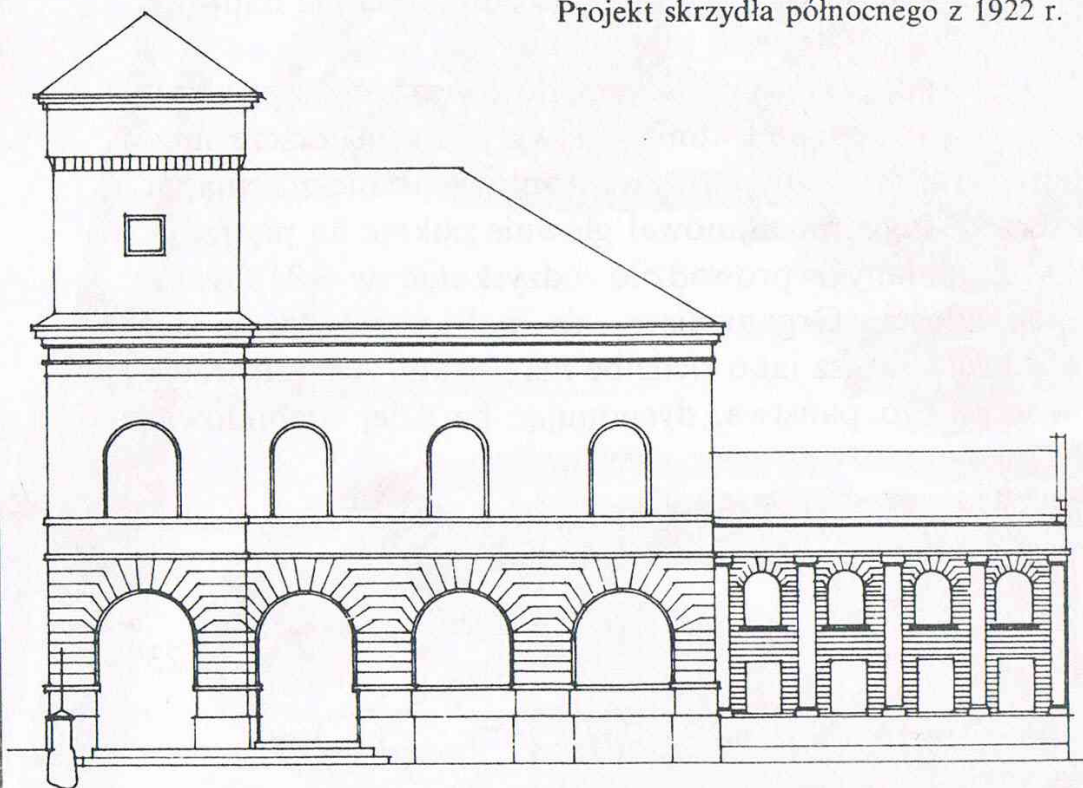
Duże zmiany wprowadziło odzyskanie w 1918 roku niepodległości. Organizująca się polska władza nadal użytkowała ratusz jako siedzibę magistratu. Administracja nowoczesnego państwa, dysponując bardziej rozbudowa-

Parterowy pawilon przy ul. Piotrkowskiej, około 1900 r. – przed nadbudowaniem piętra



Fragment projektu nadbudowy piętra z 1922 r.

Projekt skrzydła północnego z 1922 r.



nymi instytucjami samorządowymi, organizując szkolenictwo, opiekę społeczną itp. zatrudniała większą liczbę urzędników i potrzebowała dodatkowych lokali biurowych. Mimo wymówienia dzierżawcom pomieszczeń zajmowanych na sklepy nie zaspokojono potrzeb magistratu, wobec czego postanowiono ratusz rozbudować.

Sporządzenie stosownego projektu powierzono radomszczkańskiemu architektowi Włodzimierzowi Musze. Projekt przewidywał nadbudowanie piętra nad parterowym pawilonem wzdłuż ul. Piotrkowskiej oraz wzniesienie piętrowego skrzydła północnego. W północno-wschodnim narożniku zamykać miała budynek kwadratowa wieża wprowadzająca kompozycyjną równowagę wobec istniejącej w przeciwległym końcu budynku starej wieży, a ponadto urozmaicająca monotonną, długą elewację. Inżynier Mucha zadbał o reprezentacyjny wygląd budowli. Na długiej osi elewacji, nad ozdobną bramą miał widnieć napis „MAGISTRAT MIASTA RADOMSKA”, zaś nad nim miały wieńczyć ratusz trzy rzeźby, zapewne alegorycznych postaci.

Na piętrze stara i nowa część miały mieścić między innymi gabinety burmistrza i wiceburmistrzów, pokój sekretarza, pomieszczenia ławników, salę rady miejskiej, Wydział Wojskowo-Policyjny i Meldunkowy, Wydział Administracyjny, skarbiec, kasę, buchalterię i Wydział Finansowy. W północnym skrzydle zaprojektował architekt drugą klatkę schodową.

Zatwierdzony na miejscu projekt został wysłany do akceptacji władzom zwierzchnim. Po rozpatrzeniu przez ministerialną komisję został on zatwierdzony 4 grudnia 1922 roku przez Ministerstwo Robót Publicznych⁴⁸.

Koszty przedsięwzięcia trudno było obliczyć z powodu panującej wówczas wielkiej inflacji. Budżet miasta na rok 1923 przewidywał wydatkowanie na budowę



40 000 000 marek polskich – z powodu inflacji suma ta wzrosła do 1 169 973 763 marek. Budżet na 1924 rok przyznawał na ten cel 8 296 000 000 Mk albo – po wymianie pieniędzy – 6800 złotych⁴⁹.

Zapewne z braku funduszy projekt inż. Muchy zrealizowano w okrojonej postaci. Zamiast piętrowego północnego skrzydła zbudowano parterowe pomieszczenia gospodarcze, zrezygnowano z wieńczenia ratusza rzeźbami, bramę pozostawiono starą, mniej ozdobnie wykonano elewację.

Budynek przetrwał do dziś z niewielkimi jedynie zmianami. W 1975 roku przestał pełnić tradycyjną funkcję ratusza, bowiem po reformie administracji państwowej Urząd Miejski w Radomsku przeniósł się do gmachu dawnego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a w starej siedzibie pozostał jedynie Urząd Stanu Cywilnego.

Pozostałe pomieszczenia przekazano zajmującemu od 1970 roku kilka sal na parterze ratusza Muzeum Regionalnemu⁵⁰, które gromadzi i prezentuje na swoich wystawach pamiątki z historii miasta. Częścią jej są dzieje radomszczańskich ratuszy.

Przypisy

¹ Analogii dostarcza szereg ratuszy śląskich z XIV wieku, między innymi jednopiętrowy budynek w Gubinie z drugiej połowy tegoż stulecia, składający się z dwóch pomieszczeń na każdej kondygnacji, do którego później dobudowano dodatkową salę na osi, podobnie jak w Radomsku (S. K o w a l s k i, *Zabytki Środkowego nadodrza*, Zielona Góra 1976, s. 96–97). Hipotetyczne określenie terminu budowy ratusza na początek XV wieku może znajdować potwierdzenie w fakcie, iż od 1413 roku rozpoczęto w Radomsku odprawianie sądów grodzkich, dokąd przeniesiono je z sąsiednich Dobryszyc (S. K u t r z e b a, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, Kraków 1901, t. II, s. 103–104). Można sądzić, że przenosiny te spowodowane zostały zbudowaniem ratusza, a więc budowli mogącej pomieścić sąd i służyć do przechowywania akt sądowych. Od drugiej połowy XIV wieku miasto stać było na wznoszenie dużych obiektów murowanych. Zapewne w owym czasie wzniesiono istniejący do XIX wieku murowany kościół farny (R. H u b e, *Kościół parafialny w Radomsku stary i nowy*, Warszawa 1876, s. 2–3). Rozważając prawdopodobieństwo tak wczesnych początków ratusza, należy jednak pamiętać o nikłości podstaw, na których opiera się ta hipoteza. Pierwszą wzmianką całkowicie pewną jest zapis o pożarze budynku w 1562 roku.

² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej AGAD ASK), XLXVI, 102, k. 349; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1569*, Cz. II. Wydał A. Tomczak, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963, s. 102.

³ AGAD ASK, XLVI, 103 d, k. 173.

⁴ AGAD ASK, XLVI, 104, k. 241.

⁵ *Lustracja dóbr królewskich województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*. Cz. II: *Województwo sieradzkie*. Wydał Z. Guldon, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 135.

⁶ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego – Anteriora (dalej WAPŁ RGPA), 1115 a, k. 43.

⁷ WAPŁ RGPA, 1128, wyciąg z przywilejów miasta Radomska.

- ⁸AGAD ASK, XLVI, 104, k. 241.
- ⁹AGAD ASK, XLVI, 106, k. 237 (349)
- ¹⁰*Miasta polskie w tysiącleciu*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967, s. 70.
- ¹¹WAPŁ, Zbiory Kartograficzne, 226 a, 226 b, 2721.
- ¹²Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Akta miasta Radomska (dalej WAPPT AmR), 278, nlb., pomiar z 1827 r. Bardzo zbliżone wymiary podaje pomiar z 1808 r.: WAPŁ RGPA, 1099, k. 32. Zapewne najmniej dokładne wymiary wynikają z rysunków z 1792 r. – patrz przypis 13.
- ¹³AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego, 1791 – 1792, §IV, k. 104, 107 a, 108 a.
- ¹⁴WAPŁ RGPA, 1099, k. 32 – 33.
- ¹⁵WAPPT AmR, 278, nlb.
- ¹⁶Patrz przypis 1.
- ¹⁷M. W i s i ń s k a, *Ruch mieszczański w sieradzkim w okresie Sejmu Wielkiego*, „Rocznik Łódzki”, t. XIII (XXVI), 1978, s. 59, przypis 72.
- ¹⁸AGAD, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (dalej AGAD KRSW), 1606, s. 32.
- ¹⁹WAPPT AmR, 278, nlb., dokumenty z lat 1808 – 1810.
- ²⁰WAPŁ RGPA, 1099, k. 71.
- ²¹AGAD KRSW, 459, k. 140.
- ²²WAPŁ RGPA, 1099, k. 1 – 27.
- ²³WAPPT AmR, 275, nlb.
- ²⁴WAPŁ RGPA, 1128, s. 95 – 96.
- ²⁵WAPPT AmR, 278, nlb., pismo z 28 lipca 1826 r.
- ²⁶Tamże, pismo z 31 maja 1827 r.
- ²⁷WAPŁ RGPA, 1121, pismo z 20 września 1827 r.
- ²⁸WAPŁ RGPA, 1128, protokół komisji.
- ²⁹WAPPT AmR, 278, nlb., protokół z 19/31 lipca 1846 r.
- ³⁰Tamże, wykaz z listopada 1827 r.
- ³¹WAPPT AmR, 278, nlb.
- ³²WAPPT AmR, 275, nlb., korespondencja z 1835 r., AGAD KRSW, 1617, 2n, 132n, 252 n.
- ³³WAPPT AmR 278, nlb.
- ³⁴WAPŁ RGPA, 1099, k. 113, 118 – 120, 161 – 162, 163.
- ³⁵WAPPT AmR, 278, nlb., pismo burmistrza z 30 czerwca 1828 r.
- ³⁶Tamże, pismo burmistrza z 10 grudnia 1838 r. WAPŁ RGPA, 1099, k. 222.
- ³⁷WAPPT AmR, nlb., protokół z 19/31 lipca 1846 r.
- ³⁸Tamże, pismo z 23 lipca/4 sierpnia 1845 r.

³⁹ WAPŁ RGPA, 1099, k. 255 – 257, WAPŁ RGPA, 1133, k. 85 – 94, 105, 127.

⁴⁰ Spór o dom „Wesoła” ma obszerną korespondencję, głównie WAPPT AmR, 239.

⁴¹ WAPŁ RGPA, 1099, k. 273.

⁴² Tamże, k. 291 – 297.

⁴³ WAPŁ RGPA, 1133, k. 30, 59, 79 – 80, 81 – 82; AGAD KRSW, 1618, k. 22, WAPPT AmR, 278, dokumenty z lat 1858 – 1859.

⁴⁴ WAPPT AmR, 275, dokumenty z lat 1860 – 1862.

⁴⁵ WAPPT AmR, 278, nlb., akta z 1860 r.

⁴⁶ Tamże, korespondencja z 1863 r.

⁴⁷ „Tydzień”, 1896, nr 50, s. 28.

⁴⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 3171.

⁴⁹ WAPPT AmR, 1650, nlb.

⁵⁰ Decyzja naczelnika miasta Radomska z dnia 22 września 1975 r., Akta Muzeum Regionalnego w Radomsku.

Muzeum Regionalne w Radomsku

Reprint - nakład 1500 egz.

Druk: A.R.W. "FINE GRAIN"
Kielce, ul. Wrzosowa 7
tel./fax (041) 61-37-35

Muzeum Regionalne w Radomsku
Reprint - Radomsko 1993